

buki, Drzwi

kiedy zamknęłam drzwi
to poczułam, że tak ma być
czasem coś kończy się
by coś nowego mogło przyjść

oczekiwania zawsze są i najczęściej nie spełniają się
więc nie oczekuję już, już nie nie oczekuję

traciłam czas na wymyślanie różnych wersji jutra
traciłam czas wracając do poprzednich dni
zapominałam, że teraz trzeba żyć, bez opamiętania
ja, dopuszczę, to nie wróci

zza tych zamkniętych drzwi
ktoś bez przerwy dobijał się
kiedy brakuje sił
to z powrotem wciąga mnie

nie potrzebuję wracać już
do pokoju bez okna na świat

traciłam czas na wymyślanie różnych wersji jutra
traciłam czas wracając do poprzednich dni
zapominałam, że teraz trzeba żyć, bez opamiętania
ja, dopuszczę, to nie wróci